ŚWIAT KOBIECY

GRUDZIEŃ 1938 — *Rekord* — Nr. 12





OPIS MODELI UMIESZCZONYCH NA STRONIE TYTUŁOWEJ:

47200 Suknia popołudniowa z marocain. Spódnica i rękawy bogato marszczone. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

47201 Suknia wizytowa z wełny. Skrzyżowany przód przechodzi w pasek. Kamizelka i mankiety z białego jedwabiu. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 2,50 mtr., jedwab, szer. 95 cm., 0,50 mtr.)

47202 Suknia z czerwonawo-brązowej krepy. Biodra, kokarda i karczek z błyszczącej strony materiału. (Ilość materiału: Krepa, szer. 95 cm., 5,25 mtr.)

Modele oznaczone * znajdują się w tablicy kroju.

ŚWIAT KOBIECY

Rekord

ROK XVII GRUDZIEŃ Nr. 12



Fot. RKO

W OPARACH WINA

Monolog F. F. C.

„Ma pan ochotę dotrzymać mi towarzystwa? Proszę bardzo. Bardzo to ładnie z pańskiej strony, tym bardziej, że wszystkie stoliki są zajęte. W taki ponury wieczór jesienny kawiarnie bywają zwykle przepełnione. Co pan powiedział? Bardzo pana przepraszam, ale mi się zdawało, że pan coś mówił do mnie. Widzi pan, jestem w tej chwili wyjątkowo zadowolony z tego, że nie siedzę tu sam, że mam towarzystwo... Łatwiej mi będzie wypić trzecią butelkę wina...

Widzę z wyrazu pańskiej twarzy, że to pana dziwi, uważa pan, że trzeci litr wina to za dużo na jednego człowieka. Mogę pana zapewnić najsolenniej, że czuję się w tej chwili tak świetnie, jak nigdy i że sam się dziwię, jak zbawienny wpływ może mieć wino na samopoczucie człowieka.

Kiedy przed godziną wszedłem do tego lokalu, czułem się okropnie, a ciężkie zmartwienie, jakie mi legło na duszy, wydawało mi się nie do zniesienia.

Ciekaw pan jest zapewne jakiego rodzaju zmartwienie mnie gnębi? Przypuszcza pan może, że wymówili mi posadę w biurze, że miałem awanturę z moim szefem, lub coś w tym rodzaju?... Nic podobnego! Przyczyną mego strasznego zmartwienia jest kobieta.

Ze strachem spogląda pan na mnie, sądząc, że zacznę tu panu opowiadać jakieś okropne historie... Proszę się nie obawiać — panu napewno nie będę się zwierzał z moich cierpień... Może być pan zupełnie spokojny... Panu napewno nie!

Ale jeśli mimo wszystko opowiem panu coś nie coś, proszę się nie zagłębiać zbytnio w moich zwierzeniach. Wino dziwnie na mnie działa... Nie upijam się, ale wino rozwiązuje mi język, muszę paplać bez przerwy...

Czułem się tak strasznie samotny... Tak okropnie samotny! Dlatego teraz tyle mówię.

Tak, proszę pana! — Co to ja właściwie chciałem powiedzieć? Aha, przypominam sobie...

Kobieta, o której panu mówiłem, zdradziła mnie, a ja jestem bezsilny, nie mogę nawet walczyć o moje szczęście, gdyż ona nie jest moją żoną. Czy pan to rozumie? Czy zdaje pan sobie sprawę z tego, jak się czuje zdradzony „przyjaciel domu"?

Mężowi, któremu żona przypięła rogi, dzieje się sto razy lepiej — ma prawo krzyczeć, wściekać sę, wymyślać swojej żonie, ale kochanek? Może w najlepszym razie podać rękę zdradzonemu mężowi, jako towarzyszowi losu i milczeć... milczeć.

Co pan nosi na palcu oprócz obrączki? Ach tak... już widzę, zwykły pierścionek z brylantem... Jakie pan ma zimne ręce! W czasie tych zmiennych pogód powinien pan nosić cieplejsze palto.

Co porabia pańska małżonka? Mam nadzieję, że czuje się zupełnie dobrze. Proszę jej oddać ucałowanie rączek... Wie pan, kiedy się jest w tak radosnym nastroju, jak ja w tej chwili, zapomina się nieraz o obowiązkach grzeczności...

Niech pan nie przypuszcza, że jestem pijany lub coś w tym rodzaju. Czuję tylko w głębi siebie jakąś dziwną słabość... Interesują mnie rzeczy, które normalnie nic by mnie nie obchodziły. Naprzykład w tej chwili... Jestem wściekły, bo męczy mnie niemożność sprecyzowania, jakiego koloru jest krawat tego pana, siedzącego w pobliżu orkiestry: czerwony czy lila? Mam wrażenie, że jest koloru lila... Lila?!...

Ona nosiła piękną lila sukienkę, w której jej było bardzo do twarzy. W zaraniu naszej miłości chętnie nosiła tę sukienkę, bo wiedziała, że się w niej podoba... Teraz, kiedy mnie porzuciła, nosić będzie suknie koloru, jaki się podoba memu następcy. Tylko męża, który płaci za te sukienki, nie pytała nigdy, w jakim kolorze mu się najbardziej podoba.

A jaki kolor pan najlepiej lub?

Ponieważ mi pan nie odpowiada, wnioskuję z tego, że kolor sukni, jaką nosi pańska żona, jest panu zupełnie obojętny. Ma pan słuszność. To są głupstwa, nie mające żadnego znaczenia. Ważnym jest fakt posiadania wiernej, uczciwej żony, nieprawdaż?

Ta o której myślę, nie jest tak bardzo winną. Miłość jest potężną siłą, której prawu, jak tylu innym prawom, musimy się wszyscy podporządkować... Kiedy przychodzi moment takiego silnego porywu... Nie wiem, jak mam to panu wytłomaczyć...

„MORALNOŚĆ"- — to bujda!

Czym jest moralność w gruncie rzeczy? tylko tym, że człowiek nie zawsze może robić to, na co miałby ochotę...

Czy nie podziwia pan jasności mego umysłu przy czwartym litrze wina?...

Piję zdrowie pana! Niech się pan ze mną napije! Nie chce pan? Odmawia mi pan? To trudno! Nigdy nikogo do niczego nie zmuszam. Wypiję sam... za zdrowie pewnego męża, któremu w tej chwili, przypuszczalnie, żona przyprawia drugą parę rogów. Jakie to głupie w gruncie rzeczy... Nie chce mi się już myśleć o tem.

Przepraszam pana. Czy prosiłem już pana o to, aby pan zechciał łaskawie oddać moje najserdeczniejsze pozdrowienia szanownej małżonce pana? Tak? To dobrze. Nie chciałbym o tem zapomnieć.

Nie może pan sobie wyobrazić, drogi panie, jak dziwne bywają zrządzenia losu. Właśnie akurat dzisiaj musiałem pana spotkać... Uważa mnie pan pewnie za wariata... Moja gadanina upoważnia pana do tego, aby tak myśleć, ale zapewniam pana, że jest pan w błędzie. Nigdy w życiu nie czułem wyraźniej każdego nerwu, każdej cząstki mego ciała, jak w tej chwili.

Jestem trochę ociężały... Palce moje chwytają niepewnie szklankę, a język kołowacieje mi chwilami...

Zdaję sobie z tego dokładnie sprawę, ale nie powinien pan wysnuwać z tego wniosku, że nie wiem co się ze mną dzieje.

Jest pan człowiekiem dobrze wychowanym i mój widok wzbudza w panu wstręt. Niech pan nie zaprzecza, widzę to dobrze po wyrazie twarzy pana... Opowiedziałem panu historię nieszczęścia jakie mnie spotkało, choć nie leżało to w moich zamiarach. Co się zaś tyczy szanownej małżonki pana, proszę nie mówić jej tego, w jakim stanie mnie pan tutaj znalazł, rozumie pan!

Mam wrażenie, że mnie pan nie słucha. Ma pan taką minę, jakby mnie nie widział... Czy ja jestem przezroczysty?.. Jestem biednym, wzgardzonym psem, a pan jest sytym, zadowolonym człowiekiem, któremu wszystko się udaje, co? W głębi duszy wyśmiewa się pan ze mnie. Napewno skręca się pan w sobie ze śmiechu ze mnie, co? Niech pan nie przeczy!.. Czytam to w pańskich oczach. I czemużby nie? Ma pan wierną uroczą żonę w domu, może więc pan szydzić ze mnie. W pańskim pojęciu, oczywiście...

A mnie oszukano, mnie nie pozostawiono nic prócz przeraźliwej pustki, nic prócz cierpienia... samotność i pożerająca moje serce męka stały się moim udziałem... Wiem, że w tej chwili kiedy tu pijemy, jakiś głupi chłopak ją, bierze w ramiona, tuli do siebie, drżącą z nadmiaru pragnienia jego pieszczoty...

Źle pan czyni, szanowny panie, patrząc tak obojętnie na mnie, jak gdyby moje cierpienia nic pana nie obchodziły... Nie powinien pan mieć takiej znudzonej miny. Niech pan nie kładzie kapelusza... Niech pan tu zostanie jeszcze chwilę i słucha mojej smutnej spowiedzi... Pan jest też bowiem do pewnego stopnia zaplątany w tę historię... Bo widzi pan... Ja wiem... Jestem kompletnie pijany... Jestem pijany, jak bydlę... Ale pomimo to, i mimo że pan z taką pogardą patrzy na mnie, jestem jeszcze na tyle przytomny, aby wiedzieć o kim mówię...

Przecież, do diabła, wiem, mój panie, że mówię o pańskiej żonie!!

Przekład M. D.

GOTUJĘ SAMA

Sałata po angielsku. Ugotować jeden seler i kilka kartofli, a gdy przestygną, pokroić karbowanym nożykiem w cienkie plasterki; trochę pikli i korniszonów pokroić w kostkę, dodać garść kaparów, kilkanaście szyjek i nóżek rakowych, siekanego kopru, estragonu i koperku. Rozetrzeć łyżkę musztardy angielskiej z łyżeczką sosu Cabul, trzema łyżkami oliwy i łyżką octu i zaprawić tym sosem sałatę. Jest bardzo ostra i smaczna do mięs smażonych po angielsku.

Sałata rosyjska. Do wszelkich jarzyn sałatowych, ugotowanych na słonej wodzie i pokrojonych w kostkę, dodać trufli, raków lub homara z puszki, wymoczonych sardeli, kaparów, obieranych oliwek i trochę mięsa ze zwierzyny lub drobiu. Wszystko skropić oliwą i octem i popieprzyć, pozostawiając ładne plasterki na ubranie. Potem ją ułożyć na sałaterce w ten sposób: w środek salaterki wstawić szklankę, dokoła napełnić sałatą, po wierzchu ułożyć ładny deseń z plasterków, następnie wyjąć szklankę, a w jej miejsce nałożyć kawioru. Sałatę taką podają na bufet, a osobno w sosjerce sos majonezowy.

Sałata ze śledzi. Dwa wymoczone uliki lub pocztowe oczyścić, obrać z ości i pokroić w drobniutką kosteczkę, tak samo pokroić w nieco grubszą kostkę kilka ugotowanych kartofli i dwa jabłka. Można dodać też trochę marynowanych grzybów lub korniszonów, pół usiekanej cebuli, wszystko to popieprzyć, posolić, zaprawić octem i oliwą i ułożywszy na salaterce, przybrać wokoło sałatą i postawić w chłodzie na 2 — 3 godzin.

Ragout z podróbek gęsich lub kaczych. Ugotować w krótkim smaku podróbka z gęsi lub kaczek, dodawszy jarzyn, cebuli i trochę korzeni. Gdy miękkie wyjąć, a na przecedzonym rosole ugotować oblanżerowany kalafior, podzielony na małe cząstki, dwie lub trzy łyżki zielonego groszku, poszatkować kilka pieczarek i kawałek amoretek (mlecza cielęcego), które należy pokroić w talarki; potem utrzeć łyżkę masła z łyżką mąki i rozprowadzić rosołem. Podróbka, tj. wątróbki i żołądek pokroić w talarki, skrzydełka i szyję porąbać na małe kawałki i włożywszy do rosołu, zagotować wraz z innymi przygotowanymi dodatkami. Wydając, zaciągnąć go dwoma lub trzema żółtkami, a ułożywszy na półmisku, ugarnirować pulpetami z łoju.

Kaczka duszona w sosie kaparowym. Oczyszczoną i nasoloną kaczkę dusić na maśle w rondlu, podlewając rosołem. Gdy jest już miękka i zupełnie rumiana potranżerować ją jak zwykle. Zrobić rumianą zaprażkę z pół łyżki masła i pół łyżki mąki, rozprowadzić smakiem spod kaczki i rosołem, dodać dwie łyżki wymoczonych kaparów, zafarbować na rumiany kolor karmelem, wcisnąć trochę cytryny i włożywszy kaczkę do sosu, poddusić jeszcze kwadrans. Podać do stołu obłożoną włoskim makaronem lub kluseczkami kładzionymi.

Zając po wiedeńsku. Wyjętego z bajcu i wyżyłowanego zająca posolić, naszpikować gęsto słoniną i piec w piecu, obłożywszy go plasterkami cebuli i jarzyn. Dodać całych korzeni jak: parę ziarnek jednego i drugiego pieprzu, trochę tymianku, dwa lub trzy gwoździki, dwa bobkowe liście, kilka ziarnek jałowcu, łyżkę masła i kilka łyżek bajcu. Zamiast bajcu można wlać pół szklanki białego wina, a zając będzie smaczniejszy; polewać często zająca, aby się zrumienił. Gdy po godzinie zając jest upieczony, potranżerować go, trzymać w cieple, a sos przefasować, zaprawić pół łyżeczką mąki, wlać wraz ze smakiem dwie łyżki ugotowanych kaparów, jeśli za mało kwaśny, wcisnąć trochę soku z cytryny i polać tym sosem (który powinien być dość gęsty), zająca na półmisku. Obłożyć go makaronem włoskim lub kluskami kładzionymi.

Kuropatwy faszerowane. Na sześć kuropatw wziąć dwie dość duże wątróbki gęsie, a w ostatecznym razie pół cielęcej, wymoczyć w mleku i dusić obłożoną płatkami słoniny, uważając, aby się zbytnio nie zrumieniła. Potem utrzeć je na tarce i wraz z surowymi wątróbkami z kuropatw i uduszoną słoninką przefasować przez sito. Dodać dwa usiekane trufle lub kilka pieczarek, soli, pieprzu, pół kieliszka madery, kilka łyżek gęsiego bulionu, wymieszać wszystko razem i nadziać tym farszem w środku nasolone kuropatwy. Piersi naszpikować słoniną i piec na rożnie lub w piecu przez trzy kwadranse, smarując często masłem, aby się ładnie rumieniły. Podając, ułożyć każdą na usmarowanej grzance z bułki, założyć platerowaną szpadkę; osobno w sosjerce podać sos truflowy, a na salaterce zieloną sałatę.

Budyń ponczowy. Sześć żółtek utrzeć do białości z ¼ kg cukru, który wpierw otrzeć w kawałkach o dwie pomarańcze i 2 cytryny, a potem dopiero utłuc w moździerzu. Wcisnąć sok z 2 pomarańcz i 1 cytryny, 12 dkg oparzonych migdałów drobno usiekanych, 3 łyżki tartej bułki, wlać 2 kieliszki araku, wymieszać to wszystko lekko z pianą z pozostałych białek i włożywszy do formy, ugotować w parze jak inne budynie. W chwili podania oblać na półmisku arakiem i zapalić, a w sosjerce podać szodo ponczowe lub z wina.















W górze: Fot. 217/A: Suknia popołudniowa z ciemnoniebieskiej wełnianej żorżety. Stebnowane motywy. Biała kamizelka. Model Inge

Na lewo: Fot. 217/B: Suknia popołudniowa z brązowej jedwabnej krepy. Model Schultz.

Fot. Becker & Maass



Na lewo w górze: Fot. 217/C: Modny płaszcz zimowy z zielonego wełnianego boucle. Szerokie rękawy. Przybranie z futra.

Na prawo w górze: Fot. 217/F: Płaszcz sportowy z wełny w subtelne prążki. Wstawiony kołnierz z brajtszwanców.



Na lewo na dole: Fot. 217/D: Skromna suknia wieczorowa z czarnej tafty, skombinowana z koronką w tym samym kolorze. Z przodu rząd małych guzików ze strassów. Model Wachsner.



Na prawo na dole: Fot. 217/E: Suknia popołudniowa z rdzawej jedwabnej krepy. Spódnica w fałdy. Model Georg Wille. *Fot. Becker & Maass.*



47240 Suknia wieczorowa z jasnego i ciemnego satin. Obcisła w górze zapinana z tyłu na rząd małych guzików. Ilość materiału: Satin ciemny szer. 95 ctm., mtr. 4,75, satin jasny szer. 95 ctm., mtr. 0,75.

47241 Długa suknia wieczorowa z jasnej krepy. Karczek. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 4,75.

47242 Suknia wieczorowa z czarnej tafty przybrana lamą. Ilość materiału: Tafta szer. 90 ctm., mtr. 5.

47243 Suknia wizytowa z marocain przybrana motywami. Przybranie szyi i kokarda z jasnego satin. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 5,25 satin szer. 95 ctm., mtr. 0,40.





Na lewo w górze: Fot. 217/H: Kostium z zielonej wełny. Kołnierz z klapami i przybranie z chinchilla.



Na prawo w górze: Fot. 217/G: Suknia z zielonej wełny angora przybrana bogato stebnówkami. Wstawienie, kołnierz i kokarda z białego matowego rypsu.



Na lewo na dole: Fot. 217/J: Suknia wieczorowa z koronki. Spód z różowej tafty. Przybranie i szarfa z blado-różowej gazy. Różyczki w pastelowym kolorze.

Na prawo: Fot. 217/K: Suknia wieczorowa z niebieskiego aksamitu. Barwny kwiat przy wycięciu. Model Trianon. Fot. Becker & Maass.









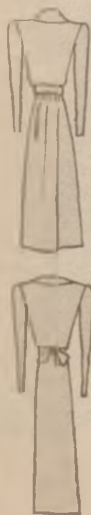

47244 Suknia wieczorowa z dwóch części z jedwabnej krepy i koronki. Duży kwiat przy pasku. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 5,25, koronka szer. 80 ctm., mtr. 0,40.

47245 Suknia wieczorowa z matowego i błyszczącego satin przybrana małymi kokardkami. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 4.

47246 Mała suknia wieczorowa z czarnej tafty. Wstawienia z tiulu i z satin w tym samym kolorze. Ilość materiału: Tafta szer. 90 ctm., mtr. 4,50, tiul szer. 100 ctm., mtr. 0,60.













47247 Suknia popołudniowa z wełny i błyszczącej jedwabnej krepy. Długie rękawy. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,25, jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 0,65.

47248 Suknia popołudniowa z jedwabnej krepy. Spódnica i rękawy plisowane. Mankiety i kołnierzyk z białych tasiemek. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 5,25.

47249 Suknia popołudniowa z jedwabnej krepy przybrana zakładeczkami.
* Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 3,50.

47250 Suknia popołudniowa z marocain. Przybranie i kokardka z tego samego materiału. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 3,75.



47251 Suknia popołudniowa z matowego jedwabiu. Mały kołnierzyk z aksamitu zamknięty metalowym zamknięciem. Ilość materiału: Matowy jedwab szer. 95 ctm., mtr. 3,75.

47252 Suknia popołudniowa z crêpe-de-Chine'u. Białe różyczki przy wycięciu. Ilość materiału: Crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 3,50.

47253 Suknia popołudniowa z jedwabnego cloque. Pasek z tego samego materiału. Ilość materiału: Cloque szer. 95 ctm., mtr. 3,75.

47254 Suknia popołudniowa z wełny z dwóch części. Przybranie szyi z białego rypsu. Ilość materiału: Wełna szer. 95 ctm., mtr. 2,40.



47255 Suknia wizytowa z ciemnego cloque. Klips i jasna szarfa. Ilość materiału: Cloque szer. 95 ctm., mtr. 3,50.

47256 Suknia wizytowa z czarnego jedwabiu lub z jedwabiu. Wstawienie i przybranie szyi z białego materiału. Ilość materiału: Jedwab czarny szer. 95 ctm., mtr. 3,50.

47257 Suknia wizytowa z wełny przybrana aksamitnymi aplikacjami. Kloszowa spódnica. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

47258 * Suknia wizytowa z wełny lub jedwabiu. Marszczone motywy i jasne przybranie szyi. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,65.



47259 Bluzka popołudniowa
* z białego marocain. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 2, tiul szer. 100 ctm., mtr. 0,60.

47260 Elegancka bluzka popołudniowa ze srebrnej lamy. Ilość materiału: Srebrna lama szer. 90 ctm., mtr. 1,75.

47261 Elegancka bluzka popołudniowa z koronki przy-
* brana gęstym rzędem małych guzików. Ilość materiału: Koronka szer. 90 ctm., mtr. 2,25.

47262 Bluzka z kolorowego satin. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 2,50.

47263 Bluzka popołudniowa z crêpe-de-Chine'u przybrana plisowaną riuszką. Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 2,50.

47264 Bluzka popołudniowa z jedwabiu przybrana koronką. Ilość materiału: Jedwab szer. 95 ctm., mtr. 2,50.

47265 Bluzka popołudniowa z satin. Okrągło wycięty plastron. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 2,60.



47266 Płaszcz zimowy z czarnego boucle. Kołnierz przybrany fokami. Ilość materiału: Boucle szer. 130 ctm., mtr. 2,75.

47267 Płaszcz zimowy z zielonej wełny ze stebnowanymi kieszeniami. Bobrowy kołnierz. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,85.

47268 Płaszcz zimowy z wełny w kratę. Klapy kieszeni i kołnierz z klapami z karakułów. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,75.

47269 Płaszcz zimowy z brązowego boucle przybrany dużym kołnierzem bobrowym. Okrągła mufka z tego samego futra. Ilość materiału: Boucle szer. 130 ctm., mtr. 2,85.



47272 Kostium wełniany z długim żakietem przybrany kołnierzem z karakułów. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

47273 Kostium z wełny. Żakiet z małym futrzanym kołnierzem przybrany guzikami. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,85.

47270 Kostium zimowy z tweedu z małym kołnierzem z karakułów. Kieszenie. Ilość materiału: Tweed szer. 130 ctm., mtr. 3.

47271 Kostium zimowy z wełny. Duży kołnierz z klapami. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,85.

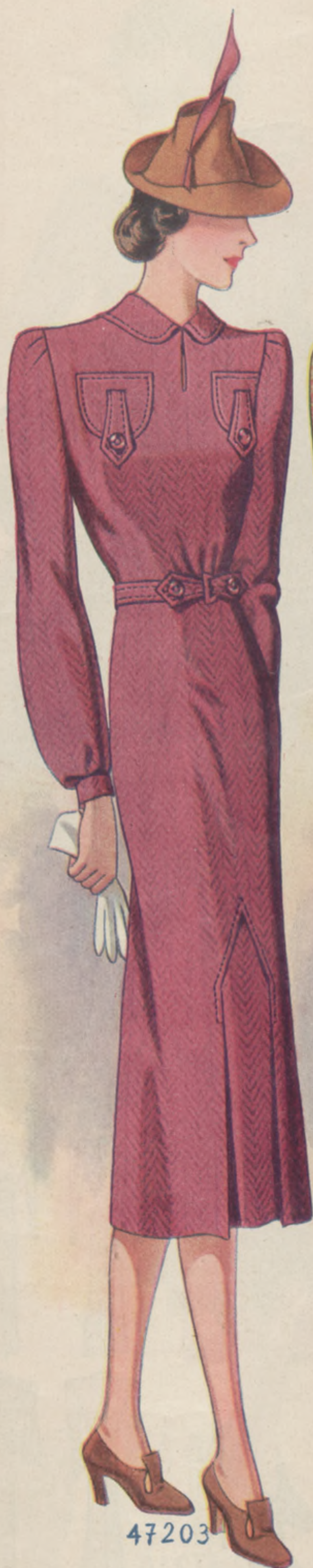


47274 Skromna suknia z jersey ze stojącym kołnierzykiem. Ilość materiału: Jersey szer. 130 ctm., mtr. 2,50.
*

47275 Suknia zimowa z kasha przybrana materiałem w kratę. Ilość materiału: Kasha jednokol. szer. 130 ctm., mtr. 2,50.

47276 Suknia zimowa z wełny angora w pasy. Kołnierz i pasek w jednym kolorze. Mała kokardka. Ilość materiału: Wełna angora szer. 130 ctm., mtr. 2,50.
*

47277 Suknia zimowa z wełny przybrana ściągaczami i stebnówkami. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,75.

















47203 Sportowa sukienka przybrana kieszeniami. Odpowiedni pasek. (Ilość
* materiału: Materiał w prążki, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)

47204 Sukienka na przedpołudnie z wełny w kratkę. Kołnierz i pasek ze skóry. Obciągane guziki. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)

47205 Praktyczna suknia z jersey. Bluzkowa góra przerzucona. Żółte
* wstawienie. Odpowiednie przybranie karczka. (Ilość materiału: Jersey, szer. 130 cm., 2,25 mtr.)

47206 Zimowa sukienka na przedpołudnie z kasha z szerokim, skórzanym paskiem. Krawat z aksamitu przy wycięciu. Wcięte kieszenie. (Ilość materiału: Kasha, szer. 130 cm., 2,50 mtr.)











47207 Suknia z matowego i błyszczącego satin. Plisowana riuszka przy przybranym guziczkami plastronie. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 2,50 mtr.)

47208 Elegancka suknia z cloqué przybrana guzikami. Kołnierz z białego satin. (Ilość materiału: Cloqué, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

47209 * Suknia z zielonego, matowego satin. Rękawy z błyszczącej strony materiału. Karczek i szeroki pasek z długimi końcami. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 4 mtr.)

47210 Suknia popołudniowa z wełnianej krepy przybrana aksamitem. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 3 mtr., aksamit, szer. 90 cm., 0,50 mtr.)



47211





47213



47214



47212



47211 Suknia wizytowa z liliowej jedwabnej krepy z wstawieniami z tiulu. Wąskie rękawy z wstawkami z tiulu. (Ilość materiału: Jedwabna krepa, szer. 95 cm., 5 mtr.)

47212 Suknia wieczorowa z czarnego marocain. Rękawy i wstawienie z koronki. Przy wycięciu kwiat. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 4,25 mtr., koronka, szer. 70 cm., 1,65 mtr.)

47213 Suknia wizytowa z brązowego aksamitu. Bolerowa góra przybrana haftem. Długa spódnica. (Ilość materiału: Aksamit, szer. 90 cm., 5 mtr.)

47214 * Suknia z czarnego satin, kombinowana z zieloną, jedwabną krepą. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 3,25 mtr., jedwabna krepa, szer. 95 cm., 1,50 mtr.)



47215 Suknia wieczorowa z niebieskiej tafty lub gazy przybrana kokardkami z aksamitu. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 8 mtr.)

47216 Suknia wieczorowa z brązowego aksamitu uzupełniona bolerem z białej koronki. (Ilość materiału: Aksamit, szer. 90 cm., 4,75 mtr., wełniana koronka, szer. 90 cm., 0,85 mtr.)

47217 Suknia wieczorowa z żółtej, matowej krepy. Wstawione plisy poszerzają spódnicę. (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 5 mtr.)

47218 i 47218 A Płaszcz wieczorowy z zielonej duvetiny, przybrany imitacją gronostajów. Odpowiednie mankiety. (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 5.75 mtr.; duvetina, szer. 130 cm., 2.50 mtr.)

47219 Wytworna suknia wieczorowa z czarnej koronki i tiulu, zahatowanej celofanem. (Ilość materiału: Koronka. szer. 90 cm, 3,85 mtr., tiul, szer. 100 cm., 1.85 mtr.)

47220 Suknia wieczorowa z satin w jaśniejszym i ciemniejszym kolorze. Z przodu wiązana szarfa. (Ilość materiału: Matowy satin jasny, szer. 95 cm., 2.25 mtr., matowy satin ciemny, szer. 95 cm., 4 mtr.)

47221 * Suknia wizytowa z cloqué. Góra miękko marszczona. Klosze sięgają aż po talię. (Ilość materiału: Cloqué, szer. 95 cm., 5,25 mtr.)

47222 Suknia wieczorowa z plisowanej żorżety z epoletami z grubej koronki. Bluzkowa góra. (Ilość materiału: Żorżeta, szer. 95 cm., 5,75 mtr., koronka, szer. 80 cm., 0,45 mtr.)

47223

47224

47225

47226

47223 Elegancka suknia popołudniowa z matowego jedwabiu w dwóch kontrastowych kolorach. Szarfa z odpowiednim podszyciem. (Ilość materiału: Matowy jedwab, jasny, szer. 95 cm., 0,85 mtr., matowy jedwab, ciemny, szer. 95 cm., 3 mtr.)

47224 Suknia popołudniowa z czarnego crêpe de Chine'u przybrana koronką. (Ilość materiału: Crêpe de Chine, szer. 95 cm., 2.65 mtr., koronka, szer. 80 cm., 1.50 mtr.)

47225 Suknia wizytowa z crêpe mongol. Wstawienie i kołnierz przybrane mereżkami. Pasek z tyłu zapinany. (Ilość materiału: Mongol, szer. 95 cm., 3.50 mtr.)

47226 * Suknia popołudniowa z czarnego crêpe de Chine'u. Góra miękko marszczona. Żółta szarfa. (Ilość materiału: Crêpe de Chine, szer. 95 cm., 3.50 mtr.)





47227 Suknia popołudniowa z brązowej, wełnianej krepy. Dwie kokardy ze złotej lamy. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 2,50 mtr.)

47228 Skromna suknia popołudniowa z czarnej, jedwabnej krepy. Przybranie szyi z białej jedwabnej krepy. (Ilość materiału: Jedwabna krepa, szer. 95 cm., 4 mtr.)

47229 * Suknia popołudniowa z tafty. Karczek tworzy u góry kołnierzyk. Obciągane guziki. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 3,85 mtr.)

47230 Suknia wizytowa z podwójnego satin. Falbanki tworzą kołnierz. Trzyćwierciowe rękawy. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)



47231 i 47232 Praktyczny komplet zimowy. Suknia z wełnianej ** krepy przybrana stebnówkami i odpowiednim paskiem. Do tego obcisły żakiet przybrany futrem. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 2,75 mtr.; wełniana krepa, szer. 130 cm., 1,50 mtr.)

47233 i 47234 Komplet zimowy. Płaszcz bez kołnierza z sukna przybrany karakułami. Suknia z jaśniejszej wełny. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 2,65 mtr.; sukno, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)



47278 Płaszcz zimowy z wełny dla tęższych pań. Szeroki futrzany kołnierz. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

47279 Suknia zimowa z wełny angora dla tęższych pań. Końce kołnierza przybrane białym materiałem. Ilość materiału: Wełna angora szer. 130 ctm., mtr. 2,85.

47280 Płaszcz zimowy z sukna dla tęższych pań. Kołnierz fokowy. Ilość materiału: Sukno szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

47281 Suknia zimowa z wełny w pasy dla tęższych pań. Przybranie z białej piki. Ilość materiału: Wełna w paski szer. 130 ctm., mtr. 3.



47282 Suknia taftowa dla druchny Szeroka szarfa aksamitna. Ilość materiału: Tafta szer. 90 ctm., mtr. 8.

47283 Suknia dla panny młodej z białego matowego jedwabiu przybrana zakładeczkami. Ilość materiału: Matowy jedwab szer. 95 ctm., mtr. 7,75.

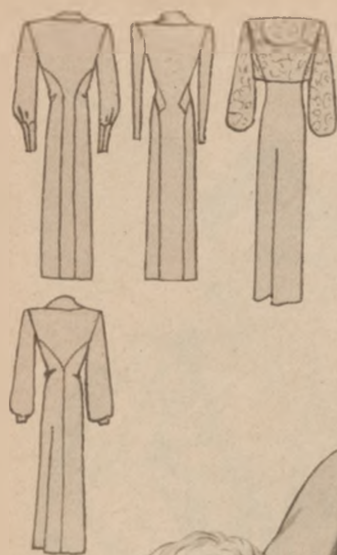
47284 Suknia dla panny młodej z matowego jedwabiu. Długie rękawy. Pasek z błyszczącego jedwabiu tworzy dwa długie, poszerzające się końce. Ilość materiału: Matowy jedwab szer. 95 ctm., mtr. 6,75, jedwab błyszcz. szer. 95 ctm., mtr. 1.

47285 Suknia weselna z czarnego marocain na jasnym spodzie. Marszczona góra. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 4,75, materiał jasny szer. 95 ctm., mtr. 3,25.



47294 Kostium ludowy z barchanu w kratę. Przybranie i riuszki z białego szyfonu. Ilość materiału: Barchan w kratę szer. 80 ctm., mtr. 5,75, szyfon biały szer. 80 ctm., mtr. 1,50. — 47295* Komplet ludowy z wzorzystej flaneli z riuszką z białej organdiny. Fartuszek z jaskrawej tafty. Strój maskaradowy. Ilość materiału: Flanela wzorzysta szer. 130 ctm., mtr. 3,20, tafta szer. 90 ctm., mtr. 1. — 47296 Strój maskowy „Biedermeier". Suknia stylowa z wzorzystej tafty z odpowiednim kapelusikiem. Przybranie z aksamitnych wstążek. Ilość materiału: Tafta szer. 90 ctm., mtr. 8,50. — 47297 Strój maskowy dla młodych panienek z aksamitu przybrany futrem. Ilość materiału: Jedwab jasny szer. 95 ctm., mtr. 1,75, jedwab ciemny szer. 95 ctm., mtr. 1,75, aksamit wzorz. szer. 80 ctm., mtr. 1,50.

47298 Strój maskowy „dama kier" z białego satin. Spódniczka sporządzona z riuszek. Ilość materiału: Satin biały szer. 70 ctm., mtr. 7,75. — 47299 Strój maskowy „huzar" dla smukłych pań. Długie spodnie z różnokolorowego jedwabiu. Na bluzie ściągacz i szamerowanie. Ilość materiału: Jedwab ciemny szer. 95 ctm., mtr. 3,50, jedwab jasny szer. 95 ctm., mtr. 1,25.



47288

47287

47289

47286

47286 Suknia z wełnianej krepy dla tęższych pań. Przybranie z białego jedwabiu. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,75.

47287 Suknia z jednokolorowej wełny dla tęższych pań. Deseniowy szal z aksamitu. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3.

47288 Suknia z matowego satin dla tęższych pań. Przybranie z błyszczącego satin. Ilość materiału: * Matowy satin szer. 95 ctm., mtr. 4.

47289 Mała suknia wieczorowa z czarnego marocain dla tęższych pań. Bolero z koronki z długimi rękawami. Przy wycięciu różowe róże. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 4, koronka szer. 70 ctm., mtr. 2,25.



47290 Kostium narciarski. Spodnie z nieprzemakalnej gabardiny. Kurtka bez kołnierza ze skóry lub imitacji skóry. Ilość materiału: Gabardina szer. 130 ctm., mtr. 2, imitacja skóry szer. 130 ctm., mtr. 1,40.

47291 Kostium narciarski dla chłopców z flaneli, zapinany na jeden rząd guzików. Mały stojący kołnierzyk. Ilość materiału: Flanela szer. 130 ctm., mtr. 2,10.

47292 Kostium narciarski dla pań. Nieprzemakalny materiał na spodnie. Krótka kurtka z paskiem z jasnego lodenu. Ilość materiału: Materiał w prążki szer. 130 ctm., mtr. 2,10, loden 140 ctm., mtr. 1,50.

47293 * Kostium łyżwiarski z kolorowego aksamitu. Guziki i przybranie z futra. Ilość materiału: Wełniany aksamit szer. 80 ctm., mtr. 4,75.

47300 Sukienka dla dziewczynek z lekkiej wełny, przybrana piką i delikatną koronką. Ilość materiału: Wełna szer. 100 ctm., mtr. 1,50.

47301 Ubranko dla małych chłopców z wełny w kolorze beige. Przybranie z białej piki. Ilość materiału: Wełna szer. 100 ctm., mtr. 1,50.

47302 Sukienka z czerwonego aksamitu. Przybranie z rypsu.
* Ilość materiału: Aksamit szer. 80 ctm., mtr. 1,75.

47303 Sukienka popołudniowa dla dziewczynek z jasnego, matowego jedwabiu. Przybranie z satin. Ilość materiału: Matowy jedwab szer. 95 ctm., mtr. 2,50.



47304 Sukienka z wełny z założonymi fałdami. Kołnierzyk i mankiety z piki. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,80.

47305 Sukienka z czerwonego aksamitu dla małych dziewczynek. Przybranie szyi z jasnego crêpe-de-Chine'u. Kokardki. Ilość materiału: Aksamit szer. 80 ctm., mtr. 1,50.

47306 Skromny płaszcz zimowy dla panienek. Kołnierz z bibretów. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,10.

47307 Płaszcz dla panienek z wełnianego boucle. Mały kołnierz i mankiety z bobra. Ilość materiału: Wełna boucle szer. 130 ctm., mtr. 2.

47308 Sunia popołudniowa z kasha dla panienek. Plisy i haft. Ilość materiału: Kasha szer. 130 ctm., mtr. 1,80.

47309 Sukienka odświętna z wzorzystego jedwabiu dla małych dziewczynek. Przybranie z riuszek. Ilość materiału: Jedwab wzorz. szer. 95 ctm., mtr. 1,50. — 47310* Odświętne ubranko dla chłopców. Spodenki z ciemnego aksamitu i biała jedwabna bluzka. Ilość materiału: Aksamit ciemny szer. 70 ctm., mtr. 0,80, jedwab biały szer. 95 ctm., mtr. 1,10. — 47311 Sukienka dla panienek z ciemnego aksamitu, przybrana białym jedwabiu. Ilość materiału: Aksamit szer. 80 ctm., mtr. 1,50. — 47312 Ubranko dla chłopców z wełny. Krótkie spodenki, bluzka bez kołnierza, zapinana na jeden rząd guzików. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,25. — 47313 Sukienka odświętna dla panienek z jedwabnej krepy przybrana plisami i kwiatkami z tego samego materiału. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 2,25. — 47314* Sukienka odświętna z jasnego crêpe-de Chine'u dla małych dziewczynek. Stebnówki i mała kokardką. Ilość materiału: Crêpe-de-Chine szer. 95 ctm., mtr. 1,60. —



47309 47310 47311













47318

47313

47316



47317



47312 47314 47315

47315 Odświętna sukienka dla panienek z jasnego satin, przybrana aksamitnym paskiem. Przy wycięciu kwiat. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 1,50. — 47316 Sukienka z wełnianej krepy dla panienek przybrana łakową wstążką. Mały kołnierzyk z piki. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 100 ctm., mtr. 2,40. — 47317 Sukienka dla panienek z satin z błyszczącej i matowej strony. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 2,50. — 47318 Ubranko dla chłopców z diagonalu. Długie spodnie, krótka bluzka bez kołnierza, zapinana na dwa rzędy guzików. Ilość materiału: Wełna diagonal szer. 130 ctm., mtr. 1,80.



47319 Piżama z flaneli w pasy. Ilość materiału: Flanela w paski szer. 80 ctm., mtr. 5,25.
47320 Szlafrok z ciemnego barchanu ze ściągaczem. Kołnierz i mankiety z białego materiału. Ilość materiału: Barchan szer. 80 ctm., mtr. 4,50.
47321 Piżama z barchanu w jednym kolorze. Żakiet zapinany na dwa rzędy guzików przybieramy materiałem w kratę. Ilość materiału: Barchan jednokol szer. 80 ctm., mtr. 5,50, barchan w kratę szer. 80 ctm., mtr. 0,80.
47322 Szlafrok z aksamitu do praniu. Kołnierz i mankiety z jasnego aksamitu. Ilość materiału: Aksamit ciemny szer. 80 ctm., mtr. 4,15, aksamit wzorz. szer. 80 ctm., mtr. 0,75.



U góry: Elegancki komplet na popołudnie. Płaszcz z czerwonego aksamitu przybrany stebnówką. Suknia z czerwonego crêpe romain. Spód z odpowiedniego crêpe satin. Fot. Becker & Maass.



Na lewo: Elegancki płaszcz zimowy z ciemnej wełny przybrany stebnówką. Oryginalne kieszenie i przybranie z futra. Fot. Becker & Maass.



Na prawo: Suknia na przedpołudnie z niebieskiej wełny przybrana bogato stebnówką z niebieskiego błyszczącego jedwabiu. Przy pasku i wycięciu srebrne agrafy. Fot. Becker & Maass.



U dołu: Kostium z zielonej wełny. Spódnica tworzy z przodu założony, u góry zaszyty fałd. Żakiet z paskiem przybrany nurkami. Fot. Becker & Maass.

Na lewo: Kostium narciarski: Długie czerwone spodnie, których kieszenie opatrzone są ściągaczami. Krótki żakiecik z nieprzemakalnej ciemnoczerwonej wełny. Model: Freddy. Fot. Franz.

U dołu na prawo: Kostium narciarski: Długie, szerokie spodnie z ciemnej wełny. Jasny żakiet z karczkiem. Pasek w kolorze spodni. Fot. Binder.

U dołu na lewo: Kostium narciarski z niebieskiej wełny. Męska kurtka, ciemno-zielony pasek skórzany. Fot. Becker & Maass.

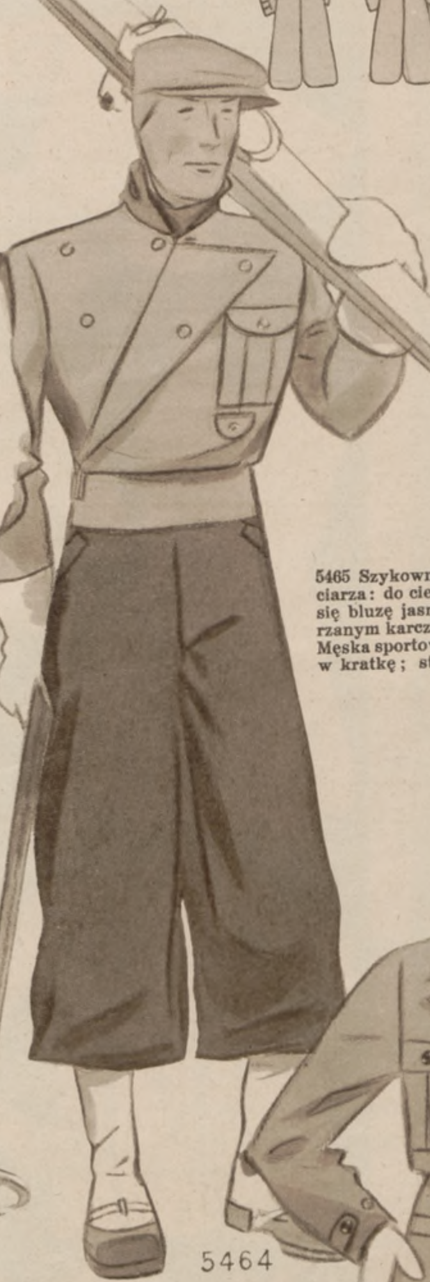




5463 Kostium narciarski dla panów; Krótkie spodnie sportowe (Knickebockers) z popielatej wełnianej materii; bluza z białej materii skombinowanej z czarną. — 5464 Kostium narciarski dla panów zrobiony z nieprzemakalnej materii wełnianej w dwóch kolorach.



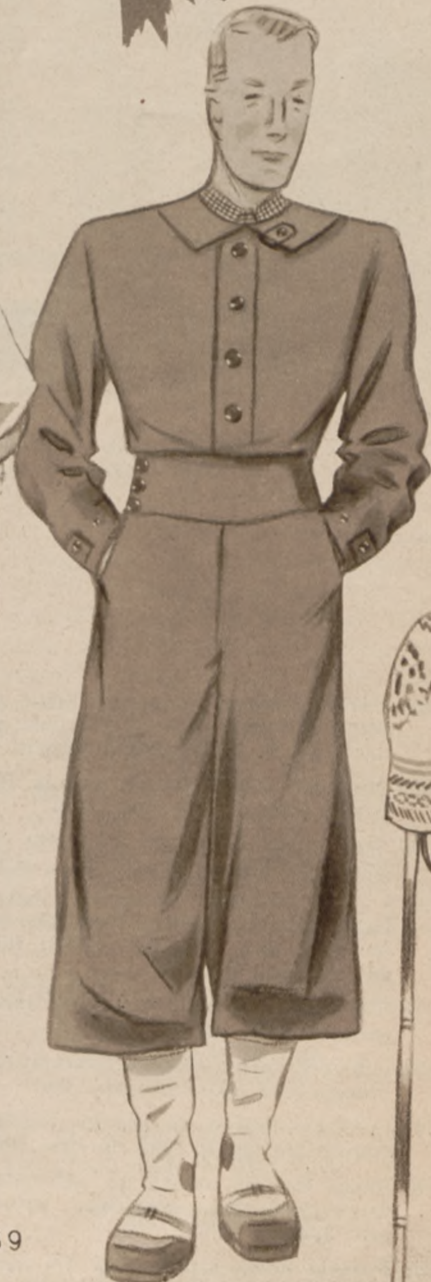






5465 Szykowne ubranie dla narciarza: do ciemnych spodni nosi się bluzę jasną z czarnym skórzanym karczkiem. — 5466 i 5467 Męska sportowa koszula z flaneli w kratkę; stosowna krawatka.





5468 Kamizelka włóczkowa dla panów (pullover) z gładkiego lub w prążki trykotu. — 5469 Kostium narciarski dla panów: długie spodnie krajane w klin, bluza z paskiem zapinana na jeden rząd guzików. — 5470 Kostium narciarski dla panów zrobiony z granatowej nieprzemakalnej materii.







Szydełkowana sukienka dla dziewczynek od 3—5 lat. U dołu kwiatki z wełny w subtelnym kolorze.

47323 i 47324 Żakiecik i czepek z białej piki dla małych dzieci. Przy wycięciu kokardka. Nr. 47323: Ilość materiału: Pika szer. 80 ctm., mtr. 0,45. Nr. 47324: Ilość materiału: Pika szer. 80 ctm., mtr. 0,90.

47325 Majteczki z materiału do prania. Ilość materiału: Materiał do prania szer. 80 ctm., mtr. 0,90.

47326 Kombinacja dla dzieci z batystu do prania. Ilość materiału: Batyst do prania szer. 80 ctm., mtr. 2,25.

47327 i 47328 Żakiecik i czepeczek z batystu, przybrane walansjenkami, koronką i haftem. Nr. 47327: Ilość materiału: Batyst szer. 80 ctm., mtr. 0,45. Nr. 47328: Ilość materiału: Batyst szer. 80 ctm., mtr. 0,80.

47329 Śliniaczek z batystu przybrany haftem. Ilość materiału: Batyst szer. 80 ctm., mtr. 0,35.

47330 Sukieneczka dla dziecka z wzorzystej flaneli. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 1,60.

47331 Spód z jedwabiu do prania na ramiączkach. Ilość materiału: Jedwab do prania szer. 80 ctm., mtr. 1.

47332 Długa koszula nocna ze sztucznego jedwabiu dla małych dziewczynek. Ilość materiału: Sztuczny jedwab szer. 95 ctm., mtr. 2,60.

47333 Koszula nocna z perkaliny dla małych chłopców. Ilość materiału: Perkalina szer. 80 ctm., mtr. 2,75.

47334 Kombinacja z białego batystu do prania dla małych dziewczynek. Kolorowy plastron. Ilość materiału: Batyst do prania szer. 80 ctm., mtr. 1,25.

PARALIŻ DZIECIĘCY

Geneza paraliżu dziecięcego pozostanie tak długo tajemnicą, jak długo nie da się wyizolować oraz zbadać zachowania się jego zarazka. Nie znaczy to jednak, aby medycyna kroczyła w tej dziedzinie zupełnie po omacku.

Paraliż dziecięcy jest infekcją, atakującą nerwy ruchowe, pośredniczącą w przewodzeniu impulsów z mózgu do mięśni, każde zapalenie tych nerwów musi doprowadzić do osłabienia względnie zupełnego porażenia odpowiednich mięśni.

Paraliż dziecięcy atakuje — jak wskazuje nazwa — więcej dzieci niż dorosłych i jest chorobą zakaźną. Niektórzy ludzie posiadają wrodzoną odporność względem niej; znane są wypadki, że z szeregu zagrożonych osób tylko jedna albo dwie zachorowały.

Że paraliż może mieć dobrotliwy przebieg i że chory może wyzdrowieć i pracować z pożytkiem dla społeczeństwa, o tym świadczy przykład Roosevelta. Co prawda Roosevelt od pierwszego dnia postawił sobie za cel swego życia: wyzdrowieć i pracować. Najwybitniejszym specjalistą w chorobach paraliżu dziecięcego był wówczas, nieżyjący już dziś, dr. Robert W. Lovett z Bostonu. Ale słowa, które Lovett, wezwany do Roosevelta, wówczas wygłosił, zachowały się do dziś i pozwalają nam ocenić, co Franklin Roosevelt przeżył, w najdrastyczniejszym tego słowa znaczeniu, w latach 1921 — 1936.

Opinia dra Lovetta brzmiała:

„Nikt nie może przewidzieć, co nastąpi. Wypadków w tym wieku, w którym jest Roosevelt, jest zbyt mało, aby można uciec się choćby do statystyki. Powiem otwarcie: stan się nie pogorszy wprawdzie, ale także nie ulegnie znaczniejszej poprawie, jeśli pacjent nie okaże niezwykłej cierpliwości oraz siły woli. Trzeba będzie długich godzin, dni, tygodni, miesięcy i lat nieustannego wysiłku, aby odzyskać siłę mięśni. Wedle mego doświadczenia mało ludzi zdolnych jest do takiego wysiłku. Jeśli pacjent jednakowoż okaże tę siłę woli, istnieje nadzieja na polepszenie".

Sama choroba nie trwa długo, jeden do dwóch tygodni: potem następują jeszcze trzy tygodnie kwarantanny, kilka tygodni rekonwalescencji, i abstrahując od mniejszego lub większego spustoszenia mechanicznego, jest już po wszystkim.

Jak objawia się paraliż dziecięcy?

Początkowo objawy tej choroby nie różnią się, jak stwierdza chirurg dr. Artur T. Legg, członek komisji powołanej przez uniwersytet harwardzki do zwalczania paraliżu, od objawów jakiejkolwiek innej powszechnej choroby zakaźnej. Człowiek staje się leniwy i naprzemian śpiący lub niespokojny, okazuje niechęć do zabawy i pracy, gorączkuje, jest drażliwy i niechętnie daje się ruszyć z miejsca. Ewentualnymi dalszymi symptomami są: ból gardła,

nudności, bóle w nogach, rękach, karku lub plecach. Niektóre z nich mają charakter przemijający, gdy wystąpi jednak sztywność karku, gdy przechyleniu głowy wprzód lub wbok towarzyszą bóle, należy bezwzględnie wezwać lekarza.

Pierwsze symptomy nie zawsze wskazują na powagę wypadku. Znane są wypadki, gdzie po łagodnych symptomach początkowych, nagle w przeciągu 24 — 72 godzin nastąpił zupełny paraliż ręki lub nogi. Z drugiej znów strony zdarza się, że początkowe stadia paraliżu mijają bez poważniejszego śladu.

Gdy lekarz zostanie wezwany, istnieje nadzieja, że można będzie uniknąć kalectwa, najstraszniejszego następstwa paraliżu. Ale nawet jeszcze w pierwszym stadium paraliżu, lekarz będzie mógł udzielić dobroczynnych wskazówek, które prawdopodobnie wpłyną na bardziej dobrotliwy przebieg choroby.

Wielu ludzi mniema, że paraliż obniża również sprawność funkcyj umysłowych. Pogląd ten jest mylny. Paraliż dziecięcy nie ma żadnego wpływu na władze umysłowe, podobnie jak nie ma go np. utrata nogi podczas jakiegoś wypadku. W początkowym stadium paraliżu wymagane są przede wszystkim spokój i cisza.

Lekarz powinien zawiadomić o wypadku władzę sanitarną, poczem następuje izolacja chorego.

Czy wskazany jest zastrzyk surowicy? Rodzina chorego ustosunkowuje się do zastrzyku zależnie od słuchów, które ją doszły o skuteczności surowicy. W każdym jednak razie decyzja należy do lekarza. Wśród lekarzy jest wielu zwolenników stosowania surowicy; dr. Legg sądzi, że zastrzyk nie może zaszkodzić, raczej pomóc.

Paraliż następuje zazwyczaj 24 — 36 godzin po wystąpieniu pierwszych symptomów. Poprzedza go gwałtowny ból w kończynach, w jednej lub niekiedy w obu. Śmierć następuje stosunkowo rzadko; jeśli następuje, to przeważnie na skutek porażenia mięśni oddechowych.

Z chwilą wystąpienia paraliżu, choroba ma się ku końcowi. Można wówczas zbadać wszystkie mięśnie, celem stwierdzenia, które z nich są bezwładne. Na razie nie można jeszcze niczego przedsięwziąć, aby przywrócić im pierwotną siłę, gdyż chory musi leżeć w zupełnym spokoju, aż minie wszelki ból.

Celem każdej terapii paraliżu dziecięcego po upływie pierwszego, ostrego okresu choroby, jest uniemożliwienie powstania zniekształceń oraz przywrócenie pierwotnej siły osłabionym mięśniom. Jak już wspomniałem, jest to możliwe, o ile odpowiednie leczenie zostanie podjęte zaraz z początku. Najcięższe przypadki zniekształceń występują w wypadkach nieleczonych, a to na skutek skurczu mięśni niesparaliżowanych, pozbawionych przeciwdziałania osłabionych mięśni antagonistycznych. Wszystkie mięśnie ciała znajdują się bowiem w stanie pewnego wzajemnego napięcia; gdy słabnie kilka mięśni, może to spowodować osłabienie innych, zdrowych mięśni.

Często słyszy się o wypadkach, że zachęca się dzieci, które dopiero co wstały z łóżka, odrazu do chodzenia, a nawet biegania, wychodząc z założenia, że intensywna praca przywróci mięśniom ich siłę. Nic bardziej fałszywego; właśnie, że takim pośpiechem można dziecku więcej zaszkodzić niż pomóc. Regeneraacja mięśni jest procesem powolnym i żmudnym. Przede wszystkim zależy ona do stanu nerwów, unerwiających dany mięsień. Jeśli nerw uległ całkowitemu zniszczeniu, mięsień nie odzyska już siły. Jeśli natomiast nerw jest tylko częściowo uszkodzony, istnieje nadzieja na przywrócenie sił. Około 50% porażonych mięśni odzyskuje częściowo władzę, niektóre zostają nawet przywrócone do normalnego stanu. Wymaga to długotrwałego masażu i ćwiczeń mięśniowych; mięśnie muszą niejako powtórzyć cały rozwój z okresu dzieciństwa.

Wyj. z art. J. Habie w „Sribner's Magazine", Nowy Jork.

Z FILMU

ZŁOTY WIEK DORADCÓW TECHNICZNYCH

Potentaci filmowi i kierownicy produkcji pochodzą przeważnie z Europy. Przeważnie władają europejskimi językami i czytają europejskie gazety. Niewątpliwie ataki, jakie do niedawna trwały w całej prasie europejskiej na filmy amerykańskie, dojadły im do żywego. Filmy z życia rosyjskiego, filmy z Dalekiego Wschodu, filmy z Chin, czy Japonii, realizowane w Hollywood, wzbudzały u fachowców uśmiech politowania. Mówiło się nawet wiele o tzw. amerykańskim chamstwie.

Czasy te należą już do przeszłości. Dzisiaj amerykańskie filmy egzotyczne są wzorem doskonałości i wiernego odźwierciadlenia życia. W każdym studio, przy każdym filmie obok reżysera ma najwięcej do powiedzenia doradca techniczny. Hollywood zdecydowało się kategorycznie na wierne odźwierciadlanie życia przeszłego czy obecnego.

Trzech takich fachowców pracowało przy zdjęciach przy filmie „Gunga Din", który jest ilustracją słynnej ballady Kiplinga z Victorem Mc Laglenem, Douglasem Fairbanksem jr. i Gary Grantem w rolach głównych. Epoka, na tle której rozgrywa się akcja filmu, to epoka najświetniejszego okresu Jej Królewskiej Mości Królowej Wiktorii. Okazało się, że aby obraz stanął na poziomie, wymaganym przez producenta i reżysera, trzeba było do realizacji jego zaangażować aż trzech ekspertów.

Maria Antonina, produkcji Metro Goldwyn Mayer z Normą Shearer i Tyrone Power w rolach głównych, której epoka jest dziś obiektem starannych badań, wymagała również fachowych doradców technicznych. Film Paramountu „Gdybym był Królem" kierowany jest przez dwóch znanych fachowców. „Splienter Fleet" nowoczesny obraz z życia łodzi podwodnych kierowany był przez wyższych oficerów marynarki amerykańskiej. Nawet Walt Disney, twórca „Królewny Śnieżki", zatrudnił szereg zoologów do pomocy przy zdjęciach i rysunkach z całego świata zwierzęcego.

W wypadku filmu „Gunga Din" akcja rozgrywa się około roku 1896. Dzisiaj żyje jeszcze cały szereg ludzi, którzy znają Indie i doskonale ten okres pamiętają. Film projektowany był jako czołowe dzieło produkcji wytwórni RKO i dlatego nie pominięto żadnego szczegółu, mogącego służyć do odniesienia wartości filmu.

Sir Robert Erskine Holland, który przez przeszło 40 lat pracował jako oficer armii brytyjskiej w Indiach i

uważany jest za autorytet w dziedzinie życia hinduskiego, był głównym doradcą technicznym przy realizacji filmu „Gunga Din".

Hilda Grenier, wdowa po jednym z generałów w służbie brytyjskiej, jest ekspertką we wszystkich sprawach, dotyczących strojów kobiecych.

Te trzy osoby siedziały stale na scenie obok reżysera w czasie produkcji i zabierały głos we wszystkich szczegółach, dotyczących życia hinduskiego. Taki naprz. fakt zdarzył się pewnego dnia. Jak wiadomo w roku 1900 nie używano powszechnie jeszcza światła elektrycznego. W mieszkaniach oficerów brytyjskich świeciły się lampy naftowe, a w celu odświeżania powietrza hinduscy chłopcy przy pomocy sznurków godzinami całymi poruszali wiszące u sufitów wachlarze i zasłony. W czasie zdjęć do jednej z takich scen młody chłopak, zresztą autentyczny hindus, zasnął. Reżyser George Stevens roześmiał się i chciał go natychmiast obudzić.

„0, nie", powiedział szybko sir Robert Erksine, „powinien spać".

„Nie słyszałem nigdy o nikim pracującym we śnie", wtrącił George Stevens.

„Chłopcy przy wachlarzach zasypiają w tej samej minucie, w której przystępują do pracy", odpowiedział Sir Robert. „Niech spokojnie śpi".

Każdy, kto kiedykolwiek był w Indiach i miał sposobność przypatrywania się chłopcom, poruszającym wachlarze, pozna prawdziwy realizm tej sceny.

Jednak większa część problemów, wymagających porady technicznego doradcy, powstaje nim aktorzy rozpoczną grę. Wielkie dekoracje, które setki techników budowało do filmu „Gunga Din", budowane były w całości pod kierunkiem hinduskich fachowców. Tysiące szczegółów takich, jak naprz. głowy zwierzęce, ozdabiające ściany pałaców hinduskich potentatów, hinduskie zwierzęta, krzesła, meble, bóstwa, wszystko to wymagało rad i wskazówek fachowca. Sposób podawania herbaty oficerom brytyjskim, specjalne lampy, przykręcanie i obcinanie knotów, przyrządy odpowiednie do tego, wszystko to zostało skopiowane i sprowadzone z Indii.

Film tak starannie realizowany z niesłychanym nakładem kosztów, będzie niewątpliwie obrazem, któremu już żadni fachowcy nic zarzucić nie będą mogli. Nikt nie powie, że to są Indie „a la americain".

„Gunga Din" ukaże się na ekranach amerykańskich 23 grudnia br. i oczekiwany tam jest jako największe wydarzenie filmowe sezonu.

Gawędy kosmetyczne „MADELEINE'Y"

Gdy ciało nasze jest zmęczone, dążymy do pozycji leżącej, instyktownie szukają cdla niego odpoczynku. Zmęczone ręce z lubością opieramy na poręczach fotelu, a po dłuższym chodzeniu chętnie wyciągamy przed siebie strudzone nogi. Na tych samych prawach wypoczynek należy się naszej twarzy, która również podlega zmęczeniu. Spędzając kilka godzin z rzędu wśród ludzi, nadajemy twarzy z konieczności, a nieraz i wbrew sercu „przyjemny i uprzejmy" wyraz. Trudne to zadanie nie mija bez śladu. Po powrocie do domu odczuwamy często jak gdyby drżenie mięśni pod skórą twarzy, przykry jej skurcz i w chwilach takich nawet blady, wymuszony uśmiech wymaga pewnego wysiłku... Zmieniamy wówczas krępujący strój na wygodny i pogrążamy się w pożądanej ciszy. Lustro nie powie nam wtedy nic przyjemnego, ukazuje tylko znużoną twarz, z głębszymi jeszcze zmarszczkami. W tym stanie ocenić dopiero możemy dobroczynny wpływ racjonalnego zabiegu kosmetycznego. Umiejętną ręką wykonany masaż twarzy przynosi ukojenie i rozluźnia kurczowo ściągnięte mięśnie; w tym samym kierunku działać będzie również ciepły natrysk lub odpowiednio dobrana maska. Ale poza tym musimy nauczyć się odpoczywać, by zapewnić zmęczonym rysom twarzy powrót do pożądanej normy i wyzwolić jej mięśnie z nerwowego napięcia. Może tu być użyteczny gorący kompres, lecz przede wszystkim, chcąc odzyskać świeży i żywy wygląd, dajemy upust spragnionym tego mięśniom i nerwom. Kładziemy się wygodnie w możliwie ciemnym pokoju i zamykamy oczy. Łatwo się również zorientujemy, iż nawet zamknięte oczy patrzą, a brwi mimo woli się zbiegają. Nakażmy im spokój, wygładźmy czoło, naciśnijmy lekko palcami — przez zamknięte powieki — gałki oczne, cofnijmy ten ucisk po krótkiej chwili i wyobraźmy sobie, że oczy nasze nie patrzą nigdzie i na nic. Ważną jest również rzeczą nie pozostawić mięśni ciała w stanie aktywnego napięcia, natomiast rozluźnić je wszystkie w tym stopniu, jak to się dzieje w głębokim śnie. Ciało pozostawać winno w pełnym bezwładzie, tak, jak leży kamień. Najważniejszą rzeczą jest zmusić się do opanowania i spokoju, ażeby przemęczone nerwy znużenia swego nie przekazywały naszemu wyglądowi.

Magdalena Poznańska



ANNA NEAGLE w filmie „60 lat chwały" — Fot. RKO

Odpowiedzi kosmetyczne „MADELEINE'Y"

Pani M. E. Jeżeli paznokcie Pani łamią się i kruszeją, należy zaprzestać lakierowania ich przynajmniej na jakiś czas. Po każdym umyciu rąk paznokcie zanurzyć w połówce przekrojonej cytryny, wsmarować sok z cytryny w otoczkę paznokcia. Cytryna wpływa doskonale na wzmocnienie paznokci. Poza tym codziennie wieczorem moczyć końce palców przez 10—15 minut w ciepłej oliwie.

Pani Maryli S. Suchej i wrażliwej cery nie należy myć mydłem; nawet najłagodniejsze, przetłuszczone mydło w Pani wypadku skórę podrażni. Wieczorem proszę twarz zmywać mleczkiem lub specjalnym kremem w odwarze z korzeni ślazu (1 łyżka ślazu na litr wody), czystym przecedzonym odwarem spłukać. Na noc twarz posmarować dobrym kremem odżywczym, najlepiej nieperfumowanym; krem ten przez 15—25 minut lekko wpukiwać w skórę twarzy i szyi brzuścami palców. Rano twarz spłukać chłodnym odwarem ze ślazu i przypudrować.

Magdalena Poznańska

Wydawca: „SOGRA" Sp. z o. o.

Redaktor: ADOLF WANDER

PRENUMERATA:

Rocznie	Zł. 20.—
Półrocznie	„ 10.50
Kwartalnie	„ 5.50
Cena egzempl. pojedyńczego	„ 2.—

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Bielańska 5. Tel. 582-63 – Konto P. K. O. 29.637.

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12
w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.

47235

47236

47237

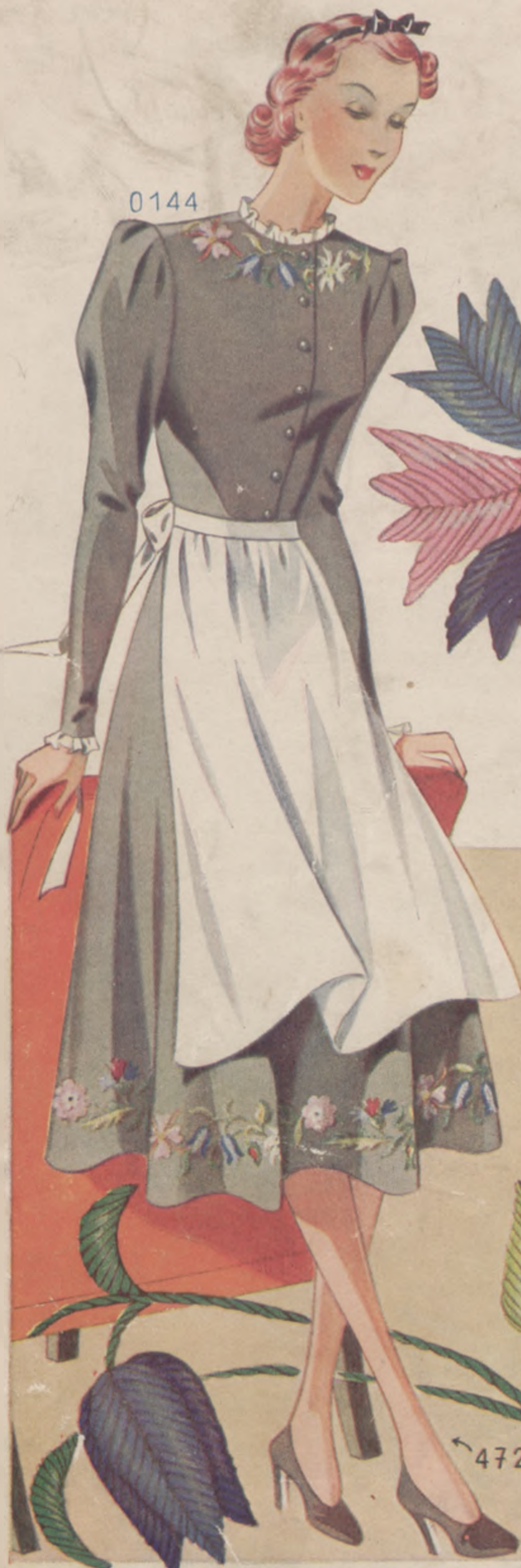


47235 Długa suknia wizytowa z crepe satin. Pasek z błyszczącej strony. (Ilość materiału: Crêpe satin, szer. 95 cm., 4,75 mtr.)

47236 Elegancka suknia wizytowa z marocain. Przy wycięciu klips. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

47237 Suknia z zielonego crêpe de Chine'u przybrana haftem z siutażu. (Ilość materiału: Crêpe de Chine, szer. 95 cm., 4,25 mtr.)

Modele oznaczone * znajdują się w tablicy kroju.









47238 Kostium ludowy z lekkiej wełny z kolorowym fartuszkiem i efektownym haftem. (Ilość materiału: Wełna, szer. 100 cm., 5 mtr., jedwab. szer. 90 cm., 0.75 mtr.)

47239 * Sukieneczka dziecięca z płótna: całkowicie zahaftowana. (Ilość materiału: Płótno, szer. 80 cm., 1,75 mtr.)

